

Sygn. akt I ACa 852/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Marta Szerel (spr.)

Sędziowie: SA Edyta Jefimko

SA Katarzyna Polańska-Farion

Protokolant: sekr. sądowy Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko L. N., B. N., E. N. i S. N.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 29 stycznia 2016 r., sygn. akt II C 1037/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w punkcie trzecim w ten sposób, że dodatkowo zasądza solidarnie od L. N., B. N., E. N. i S. N. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 14.700 zł (czternaście tysięcy siedemset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 lipca 2012 r. do dnia zapłaty oraz w punkcie piątym w ten sposób, że obniża kwotę nakazaną do ściągnięcia do kwoty 2.748 zł (dwa tysiące siedemset czterdzieści osiem złotych);**
- 2. oddala apelację powoda w pozostałej części oraz apelację pozwanych w całości,**
- 3. nie obciąża pozwanych kosztami postępowania apelacyjnego.**

Katarzyna Polańska-Farion Marta Szerel Edyta Jefimko

Sygn. akt I ACa 852/16

UZASADNIENIE

Pozwem z 5 lipca 2013 r. powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanych L. N., B. N., E. N. i S. N., nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, solidarnie, kwoty 595.641,64 zł z weksla wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 10 lipca 2012 r. do dnia zapłaty, oraz o zasądzenie solidarnie od pozwanych kosztów postępowania. Dnia 17 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, zgodnie z żądaniem pozwu. Pozwani w terminie złożyli zarzuty od nakazu zapłaty, wnosząc o jego

uchylenie w całości, o oddalenie powództwa, wstrzymanie wykonalności nakazu zapłaty oraz o zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów postępowania.

Wyrokiem z 29 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy uchylił w całości nakaz zapłaty z 17 lipca 2013 r. oraz orzekł o żądaniu pozwu, zasądzając solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 507.500,58 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 10 lipca 2012 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił, oraz zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 11.381 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda kwotę 3.351 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił, że 16 lipca 2008 r. powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., jako finansujący, oraz pozwany L. N., prowadzący gospodarstwo rolne, jako korzystający, zawarli umowę leasingu nr (...), której przedmiotem był kombajn zbożowy C. (...). Wartość początkowa przedmiotu leasingu wynosiła 581.338,52 zł. Waluta umowy została określona w jenach japońskich (...), a wartość początkowa przedmiotu w walucie umowy stanowiła kwotę 28.523.552,33 (...). Dostawa towaru nastąpiła za pośrednictwem (...). Wynagrodzenie miało być zapłacone w 72 ratach leasingowych. Jako zabezpieczenie umowy został wystawiony przez korzystającego weksel in blanco na zlecenie finansującego wraz z deklaracją wekslową, stanowiącą załącznik do umowy leasingu. Zgodnie z § 1 porozumienia wekslowego korzystający miał wystawić i wręczyć finansującemu weksel własny niepełny zawierający bezwarunkowe przyrzeczenie zapłaty. W treści § 3 porozumienia ustalono, że jeśli korzystający nie wywiąże się z zobowiązania, w szczególności nie zapłaci w określonym terminie pełnej wysokości należnej finansującemu kwoty pieniężnej wynikającej z zawartej umowy, finansujący będzie uprawniony do uzupełnienia treści weksla poprzez wpisanie, między innymi, sumy wekslowej w wysokości pokrywającej całość roszczenia pieniężnego finansującego do korzystającego, z tytułu niewywiązywania się terminowego korzystającego ze zobowiązań wynikających z zawartej umowy. W § 4 porozumienia określono, że za datę uzupełnienia weksla, zgodnie z porozumieniem, będzie uważany dzień wysłania przez finansującego do korzystającego listu zawiadamiającego o takim uzupełnieniu i wzywającego korzystającego do zapłaty sumy wekslowej następnego dnia roboczego po upływie 7 dni kalendarzowych od daty uzupełnienia. Pozwani B. N., S. N. i E. N. zostali poręczycielami. Umowa leasingu była wypowiedziana przez powoda dwukrotnie. Pierwsze wypowiedzenie nastąpiło 26 maja 2010 r. Porozumieniem stron z 12 stycznia 2011 r. powód cofnął oświadczenie o rozwiązaniu umowy i kontynuowano umowę leasingu. 20 września 2011 r. pomiędzy powodem a L. N. zostało zawarte porozumienie dotyczące rozłożenia na raty zaległych należności. Na skutek zwłoki pozwanego w płatności rat leasingowych, pismem z 23 marca 2012 r. powód wypowiedział, po raz drugi, umowę leasingu z 16 lipca 2008 r. Pismami z 29 czerwca 2012 r. powód zawiadomił pozwanych o wypełnieniu weksla na kwotę 595.641,64 zł. Na sumę powyższą złożyły się: kwota 248.741,20 zł stanowiąca sumę należności zafakturowanych a niezapłaconych, kwota 29.286,49 zł stanowiąca sumę odsetek od należności wymagalnych, kwota 736.372,76 zł stanowiąca sumę wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat leasingowych, pomniejszonych o dyskonto na dzień rozliczenia, kwota 11.682,86 zł stanowiąca szacunkową wartość przedmiotu leasingu, kwota 84.558,33 zł stanowiąca sumę kosztów egzekucji. Kwota ta została pomniejszona o wartość sprzedaży przedmiotu leasingu, tj. 515.000 zł. Termin płatności został określony zgodnie z treścią porozumienia wekslowego na następny dzień roboczy po upływie siedmiu dni kalendarzowych od daty uzupełnienia weksla, tj. 9 lipca 2012 r. Pomimo wezwania do zapłaty pozwani nie uiszcili żądanej kwoty. Łącznie powód dochodził od nich zapłaty kwoty 595.641,64 zł.

W takim stanie faktycznym, ustalonym na podstawie dokumentów oraz opinii biegłego, Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo jest częściowo zasadne.

Powód powoływał się na odpowiedzialność pozwanego L. N. jako wystawcy weksla i odpowiedzialność pozwanych B. N., E. N. i S. N. jako poręczycieli weksla. Dlatego też za podstawę prawną żądania pozwu Sąd Okręgowy uznał przepis art. 47 ustawy prawo wekslowe, który przewiduje solidarną odpowiedzialność wystawcy i poręczyciela weksla wobec posiadacza weksla. Poręczyciel wekslowy odpowiada przy tym tak samo jak ten, za kogo poręczył (art. 32 ustawy).

Sąd wskazał, że w sprawie jest niesporne, iż pozwany L. N. podpisał jako wystawca weksel in blanco, a B. N., E. N. i S. N. poręczyli za niego jako wystawcę weksla własnego in blanco. Poręczenie to spełnia wszystkie wymogi ważności poręczenia wekslowego, określone w art. 31 powołanej ustawy, a sam weksel in blanco został uzupełniony w sposób

spełniający wymogi ważności weksla własnego (art. 101 ustawy). Bezsporne było także, iż weksel przedstawiony przez powoda był wekslem in blanco o charakterze gwarancyjnym – miał bowiem zabezpieczać wierzytelności powoda wobec L. N. z tytułu umowy leasingu nr (...), co wynika zresztą wprost z treści porozumienia wekslowego. Stosownie do art.10 ustawy prawo wekslowe, jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia chyba, że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Ponieważ w rozpoznawanej sprawie powódka jest remitentem, pozwani nie byli ograniczeni w możliwości skutecznego podnoszenia zarzutu uzupełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym. Zarzut taki pozwani formułowali, wskazując, iż w dacie wypełnienia weksla wierzytelność powódki wobec pozwanego z tytułu umowy leasingu istniała w mniejszej wysokości niż kwota wpisana na wekslu. Tej treści zarzut pozwanych skutkowało przeniesieniem sporu na płaszczyznę tzw. stosunku podstawowego, czyli umowy leasingu zawartej przez powódkę z pozwanym.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że podniesienie przez dłużnika wekslowego zarzutów ze stosunku podstawowego nie powoduje utraty przez posiadacza weksla formalnej i materialnej legitymacji wekslowej. W dalszym ciągu to na dłużniku wekslowym spoczywa ciężar udowodnienia, że weksel wypełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym i nie ma podstaw, aby ciężar dowodzenia okoliczności ze stosunku podstawowego, uzasadniających uzupełnienie weksla, przerzucić na wierzyciela wekslowego. Dochodzenie przez powoda praw z weksla wystawionego przez dłużnika osobistego stwarza domniemanie istnienia wierzytelności wekslowej w wysokości sumy wekslowej i przerzuca ciężar dowodu przeciwnego na dłużnika. Powód nie ma obowiązku wskazania już w pozwie tytułu dochodzonych kwot, a dopiero po wniesieniu zarzutów jest obowiązany do określenia, z czego wynika dochodzona pozwem kwota. W rozpoznawanej sprawie pozwani podnosili różnorakie argumenty, mające wykazywać, iż wierzytelność powoda wobec L. N. z tytułu umowy leasingu nr (...) nosi znamiona wyzysku (art. 388 k.c.), nastąpiła nadzwyczajna zmiana stosunków o której mowa w art. 357¹ § 1 k.c., a samo porozumienie wekslowe jest nieważne. Kwestionowali przy tym powództwo tak do zasady, jak i do wysokości, wskazując, iż powód nie przedstawił szczegółowego sposobu wyliczenia dochodzonej kwoty oraz dowodów co do wysokości poniesionych kosztów windykacyjnych. Jedynie ostatni z argumentów pozwanych okazał się częściowo trafny.

Sąd wskazał, że najdalej idącym zarzutem było to, iż wolą pozwanego prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod nazwą (...) miało być kupno sprzętu rolniczego na raty, a nie umowy leasingu. Zarzut ten całkowicie abstrahuje, w ocenie Sądu Okręgowego, od okoliczności sprawy, w której pozwany zawarł z powodową spółką umowę jednoznacznie zatytułowaną jako umowa leasingu. Treść tej umowy, w powiązaniu z postanowieniami ogólnych warunków umowy, odpowiada cechom charakteryzującym leasing w rozumieniu art. 709⁽¹⁾ k.c. Co więcej, twierdzeniom tym zaprzecza okoliczność wystąpienia przez niego z wnioskiem o zawarcie z powodem umowy agroleasingu, której przedmiotem miał być kombajn zbożowy C. (...), a więc dokładnie ten sam, którego dotyczyła umowa nr (...). Pozwani wskazali, iż umowa zawarta przez L. N. z powodową spółką była realizowana do czasu zmiany kursu walut, co skutkowało znaczącym wzrostem wysokości rat leasingowych. Sąd zauważył, że określenie wysokości świadczenia w walucie obcej jest dopuszczalne w świetle art. 358 § 1 k.c., a decydując się na tej treści postanowienia umowne kontrahenci godzą się na poniesienie przez siebie konsekwencji ryzyka zmiany kursów walutowych. Ryzyko takie jest oczywiste, gdyż powszechnie wiadomym jest, iż kursy walut nie są stałe, a codziennie w rozmaitych środkach przekazu są publikowane aktualne na dany dzień kursy walut. Pozwany zawierając umowę leasingu, z ustaloną walutą umowy w jenach japońskich, powinien więc się z owym ryzykiem liczyć i tak gospodarować swoimi środkami pieniężnymi, aby zapewnić sobie niezbędną rezerwę na zapłatę rat leasingowych, z uwzględnieniem możliwości wzrostu ich wysokości. Zaniechanie podjęcia takich działań, bezpodstawne przyjęcie, że raty te będą w istocie niezmiennie oraz wywołany tym brak możliwości uiszczenia rat, są – zdaniem Sądu – okolicznościami zawnionymi przez pozwanego. W konsekwencji, skoro pozwany nie wykazał, iż nie był w zwłóce z zapłatą rat, dokonane przez stronę powodową wypowiedzenie umowy leasingu uznać należy za uzasadnione.

Wnioski pozwanych o oznaczenie innej, jak należy domniemywać – niższej, wysokości ich świadczenia na podstawie art. 357¹ § 1 k.c. były niezasadne, gdyż możliwość oznaczenia przez sąd sposobu wykonania zobowiązania czy wysokości świadczenia w razie nadzwyczajnej zmiany stosunków istnieje tylko w odniesieniu do zobowiązań z „trwających”

umów, tymczasem umowa leasingu została skutecznie rozwiązana przez powoda oświadczeniem z 2 marca 2012 r., czego pozwani nie kwestionowali.

Chybiony był także zarzut zmierzający do wykazania nieważności weksla. Czynienie przez pozwanych zarzutu nieważności ze względu na brak w porozumieniu kwoty, do której weksel powód mógł wypełnić, jest irracjonalne na tle materiału dowodowego zebranego w sprawie, wskazującego, iż porozumienie wekslowe było załącznikiem do umowy.

W złożonych zarzutach pozwani podnieśli także, iż treść Ogólnych Warunków Leasingu zawiera postanowienia stanowiące tzw. niedozwolone klauzule umowne określone w art. 385⁽³⁾ k.c. oraz postanowienia naruszające art. 385⁽¹⁾ k.c. Pozwani wskazali, że zamieszczenie tych postanowień powoduje, że nie wiążą one pozwanego jako konsumenta. Sąd zauważył, że zawarta przez strony umowa leasingu nie miała charakteru adhezyjnego i oparta była na swobodzie wyrażania woli obu stron oraz możliwości ustalenia warunków umowy, w tym wysokości rat leasingowych, terminów ich spłaty, czy waluty umowy. Pozwany znał treść wszystkich warunków umowy i na nie wyraził zgodę poprzez podpisanie umowy. Przez cały czas trwania stosunku umownego użytkował kombajn oraz dokonywał spłat, realizując warunki umowy. Stąd też zarzut inkorporowania do treści zawartych umów klauzul o charakterze abuzywnym nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd stwierdził także, że w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej w postaci gospodarstwa rolnego L. N. korzysta ze statusu przedsiębiorcy (art. 43⁽¹⁾ k.c.), a za jego uznaniem za przedsiębiorcę przemawia także rozmiar prowadzonego gospodarstwa i produkcja płodów rolnych na sprzedaż w celu osiągnięcia zysków, gdyż prowadzone przez pozwanego gospodarstwo rolne nie ma charakteru gospodarstwa dla użytku własnego. Pozwany nie spełnia wszystkich przesłanek z art. 22⁽¹⁾ k.c., gdyż zawarcie umowy leasingu pozostawało w związku z prowadzoną przez pozwanego działalnością gospodarczą, tj. prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Sąd zważył, że przedmiotem wskazanej umowy był kombajn. Przedmiot ten znajduje natomiast bezpośrednie zastosowanie w procesie wytwórczym w prowadzonym przez pozwanego gospodarstwie rolnym. Nie ulega wątpliwości, że zawierając umowę leasingu dotyczącą wskazanej maszyny pozwany działał w celu rozwijania prowadzonego gospodarstwa rolnego, nie zaś w celu zaspokojenia swoich indywidualnych potrzeb, czy indywidualnych potrzeb członków rodziny.

Pozwani zarzucali także, że wysokość dochodzonej należności została mylnie określona, a wyliczenia przedstawione przez powoda są nieczytelne. Powódka w piśmie procesowym przedstawiła mechanizm wyliczeń dochodzonej kwoty. Pozwani zakwestionowali te dokumenty. W celu zapewnienia Sądowi możliwości wydania prawidłowego rozstrzygnięcia z urzędu dopuszczony został dowód z opinii biegłego. Biorąc pod rozwagę, iż przy obliczeniu odsetek karnych, powódka w niektórych miesiącach uwzględniała kwoty wyższe niż wynikające z dopuszczalnych odsetek maksymalnych, Sąd na podstawie opinii biegłego ustalił, iż powinny one stanowić kwotę 28.163,77 zł (nie zaś 29.286,49 zł). Tym samym suma należności zafakturowanych a nie zapłaconych wyniosła 246.281,2 zł (nie zaś 248.741,2 zł). Sumę rat zdyskontowanych a niezapłaconych Sąd Okręgowy ustalił na kwotę 736.372,75 zł (została ona skorygowana o błąd groszowy). Przed Sądem Okręgowym pozwani nie wywiązali się z ciężaru udowodnienia, że stopa dyskonta, określona w umowie i zastosowana przez powoda przy ustaleniu zadłużenia obciążającego pozwanych na podstawie art. 709¹⁵ k.c., nie odpowiadała wartości „kredytu rzeczowego”, który podlegał odliczeniu na podstawie tego przepisu. Przy obliczaniu ostatecznej sumy, jaką pozwani są zobowiązani zwrócić powodowi, Sąd Okręgowy nie uwzględnił kosztów związanych z odzyskaniem przedmiotu leasingu (w tym kosztów obsługi prawnej, kosztów i opłat sądowych, kosztów windykacji), uznając je za niewykazane. Powód przedstawił bowiem dopiero w piśmie procesowym z 21 stycznia 2016 r. twierdzenia i dowody w postaci faktur i innych dokumentów, które stanowiły częściowo potwierdzenie wysokości podanej przez niego kwoty. Sąd zauważył, iż zasada wynikająca z art. 217 § 1 k.p.c. o dopuszczalności przytaczania okoliczności faktycznych i wniosków dowodowych aż do zamknięcia rozprawy ulega ograniczeniu z przyczyn wskazanych w § 2 i 3 tego przepisu a sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Skoro pozwani już w zarzutach kwestionowali wysokość dochodzonej wierzytelności, po czym ponawiali ten zarzut, to twierdzenia i dowody dołączone do wskazanego pisma należało uznać za spóźnione.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w nocie rozliczeniowej ujęto zobowiązanie ręcznie dopisane przez niezidentyfikowaną osobę na dokumencie pt.(...), w wysokości 2.460 zł ((...)) oraz zobowiązanie z tytułu niezidentyfikowanych kosztów windykacyjnych na kwotę 68.519,73 zł i wyszczególnionych kosztów windykacyjnych na kwotę 16.038,60 zł. Nie zostały jednak wykazane podstawy ich poniesienia, a zawarta umowa nie zwalnia powoda od ich uzasadnienia i udokumentowania poniesionych wydatków, skoro wydatki te były przez pozwanych kwestionowane. W rozliczeniu umowy nie mogą zostać uwzględnione kwoty dotyczące kosztów windykacyjnych na łączną kwotę 84.558,86 zł, gdyż ciężar dowodu w tym, zgodnie z zasadą określoną, w art. 6 k.c., spoczywał na powodzie. Zgodnie z postanowieniami umownymi L. N. zobowiązany był do zapłaty na rzecz powódki wszelkich kosztów związanych z odzyskaniem przedmiotu leasingu, w tym szczególności kosztów obsługi prawnej, kosztów sądowych i kosztów windykacji (pkt.12.3.4 (...)), to jednak powód w żaden sposób nie udowodnił żądania w zakresie tej kwoty ani co do zasady ich poniesienia, ani co do wysokości.

Pozwani natomiast nie wykazali, aby przedmiot leasingu został zbyty przez powoda po cenie niższej niż rynkowa. Sąd nie podzielił także stanowiska pozwanych, iż wystąpienie przez powoda z pozwem stanowi nadużycie prawa i nie powinno korzystać z ochrony, a pozew winien być oddalony na podstawie art. 5 k.c. Sam fakt, iż obecnie L. N. ocenia zawartą przez siebie umowę leasingu za niekorzystną, nie oznacza, by w chwili jej zawierania również miała ona taki charakter. Przeciwnie, należy przypuszczać, że skoro pozwany zdecydował się na zawarcie takiej umowy, a nie, na przykład, na zaciągnięcie kredytu bankowego na zakup kombajnu zbożowego, oceniał jej postanowienia jako korzystne dla siebie. Konieczność wywiązania się z zawartej umowy, mimo, że dotkliwa finansowo dla pozwanych, nie może być ujmowana jako działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tym bardziej, iż to pozwany naruszał owe zasady, nie realizując obowiązku płatności rat leasingowych.

Sąd Okręgowy ostatecznie ustalił, iż kwota należna powodowi solidarnie od pozwanych, dochodzona tytułem niespłaconych rat leasingowych, stanowi 507.500,58 zł (246.281,20 zł + 28.163,77 zł + 736.372,75 zł – 515.000 zł), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 10 lipca 2012 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo oddalono, co do kwot niewykazanych przez powoda, czy też kwot błędnie wyliczonych (odsetki za opóźnienie).

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozliczenia i ustalając, iż powód wygrał sprawę w 85%, a strona pozwana jest stroną wygrywającą w 15%. Pozwani korzystali ze zwolnienia od kosztów sądowych, a więc w rozpoznawanej sprawie nie została uiszczona opłata od zarzutów wynosząca 22.337 zł. Kierując się wynikiem postępowania, na podstawie art. 113 ust.1 i 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał pobrać równowartość 15% powyższej kwoty od strony powodowej.

Apelacje od powyższego wyroku wywiodły obie strony.

Pozwani zaskarżyli wyrok w części dotyczącej zasądzenia od nich solidarnie na rzecz powoda kwoty 507.500,58 zł, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, oraz w części dotyczącej zasądzenia kwoty 11.381 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrokowi zarzucili:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 10 ustawy Prawo wekslowe w zw. z art. 17 ustawy Prawo wekslowe poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, iż weksel niezupełny w chwili jego wystawienia nie został uzupełniony niezgodnie z porozumieniem, a powód jak posiadacz weksla in blanco nie nabył go w złej wierze ani też nie dopuścił się rażącego niedbalstwa przy jego nabyciu, podczas gdy weksel został uzupełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 101 ustawy Prawo wekslowe w zw. z art. 102 ustawy Prawo wekslowe poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, iż weksel in blanco został uzupełniony w sposób spełniający

wymogi ważności weksla własnego w myśl art. 101 ustawy Prawo wekslowe, podczas gdy weksel in blanco został uzupełniony w sposób niespełniający wymogów określonych w tych przepisach;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 31 i 32 ustawy Prawo wekslowe w zw. z art. art. 101 i 102 ustawy Prawo wekslowe poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, iż pozwani B. N., E. N. i S. N. poręczyli za pozwanego L. N. jako wystawcę weksla in blanco, a poręczenie to spełnia wszystkie wymogi ważności poręczenia wekslowego, podczas gdy poręczenie wekslowe jest jednak nieważne, jeżeli nieważne jest zobowiązanie dłużnika wekslowego w wyniku wady formalnej weksla;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 357¹ § 1 k.c. w zw. z art. 358¹ § 3 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, iż możliwość oznaczenia przez sąd sposobu wykonania zobowiązania, czy wysokości świadczenia w razie nadzwyczajnej zmiany stosunków istnieje tylko w odniesieniu do zobowiązań z „trwających” umów;

5. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść wydanego w niniejszej sprawie orzeczenia, tj. art. 3 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 zd. 2 k.p.c. – naruszenie zasady kontrydiktoryjności, poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomiki, organizacji i zarządzania na okoliczność ustalenia wysokości wszystkich niezapłaconych rat leasingowych, podczas gdy żadna ze stron niniejszego postępowania nie wniosowała o dopuszczenie takiego dowodu;

6. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść wydanego w niniejszej sprawie orzeczenia, tj. art. 217 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i dopuszczenie oraz przeprowadzenie dowodu z mechanizmu wyliczeń dochodzonej kwoty zawartych w piśmie procesowym powoda, podczas gdy sąd winien pominąć twierdzenia i dowody spóźnione;

7. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść wydanego w niniejszej sprawie orzeczenia, a mianowicie art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 709¹⁵ k.c. w zw. z art. 6 k.c., tj. oddalenie dowodu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy – opinii biegłego z dziedziny rachunkowości na okoliczność ustalenia stopy dyskonta określonej w umowie łączącej strony; ewentualnie:

8. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 22¹ k.c. w zw. z 43 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, iż pozwany L. N. zawierając umowę leasingu z powodem występował w roli przedsiębiorcy, podczas gdy w realiach niniejszej sprawy winien on być traktowany jako konsument;

9. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 388 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż wierzycelność powoda wobec pozwanych nie nosi znamion wyzysku, podczas gdy zostały spełnione łącznie wszystkie przesłanki wymagane do zastosowania tej instytucji;

10. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść wydanego w niniejszej sprawie orzeczenia, a mianowicie między innymi art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w toku niniejszego procesu materiału dowodowego w sposób niekompletny, powierzchowny i sprzeczny z zasadami logiki formalnej;

11. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż weksel niepełny w chwili jego wystawienia nie został uzupełniony niezgodnie z porozumieniem, a powód jak posiadacz weksla in blanco nie nabył go w złej wierze ani też nie dopuścił się rażącego niedbalstwa przy jego nabyciu, jak również, że weksel in blanco został uzupełniony w sposób spełniający wymogi ważności weksla własnego w myśl art. 101 ustawy Prawo wekslowe, a także, że pozwani B. N., E. N. i S. N. poręczyli za pozwanego L. N. jako wystawcę weksla in blanco, a poręczenie to spełnia wszystkie wymogi ważności poręczenia wekslowego.

Wskazując na powyższe, pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu za obie instancje, wraz z kosztami zastępstwa procesowego według

norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, przy uwzględnieniu kosztów procesu za postępowanie apelacyjne.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 60.743 oraz w zakresie orzeczenia o kosztach procesu i kosztach sądowych.

Wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, polegający na pominięciu dokumentów przedstawionych przez powoda przy piśmie z dnia 4 listopada 2013 r., potwierdzających zasadność żądania pozwu w zakresie kosztów windykacyjnych w kwocie 60.743 zł;

2. naruszenie przepisów art. 493 § 1 k.p.c., 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pozwani skutecznie zakwestionowali twierdzenia powoda w części dotyczącej kosztów windykacyjnych, mimo że pozwani we właściwym czasie nie zajęli żadnego stanowiska odnośnie rozliczeń i dokumentów przedstawionych przez powoda,

3. naruszenie przepisów art. 230 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. i art. 232 k.p.c. zd. pierwsze k.p.c. przez pominięcie, że zasadność roszczenia powoda w zakresie kosztów windykacyjnych została przez pozwanych pośrednio przyznana, skoro pozwani we właściwym czasie nie zajęli żadnego stanowiska odnośnie rozliczeń i dokumentów przedstawionych przez powoda, a z brzmienia zarzutu zawartego w piśmie pozwanych z 6 sierpnia 2015 r. wynika, że kwestionują oni te koszty, których podstaw nie wskazano w dokumencie „Rozliczenie umowy”,

4. naruszenia przepisów art. 207 § 6 i art. 217 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie twierdzeń powoda odnośnie kosztów windykacyjnych zawartych w piśmie z 21 stycznia 2016 r. oraz załączonych do tego pisma dokumentów, jako spóźnionych, mimo że pozwani we właściwym czasie nie zajęli stanowiska co do przedstawionych przez powoda rozliczeń w zakresie kosztów windykacyjnych oraz dokumentów powołanych na ich poparcie, a powód nie miał podstaw do przyjęcia, że spóźnione twierdzenia pozwanych zostaną przez Sąd uwzględnione, które to naruszenia skutkowały uznaniem przez Sąd za niewykazane poniesionych przez powoda kosztów windykacyjnych w kwocie 60.743 zł i oddaleniem powództwa w tym zakresie.

Powód wniósł ponadto o rozpoznanie w toku postępowania apelacyjnego w trybie art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu pierwszej instancji w przedmiocie pominięcia twierdzeń zawartych w piśmie powoda z 21 stycznia 2016 r. oraz dokumentu dołączonego do pisma, jako spóźnionych, jako wydanego z naruszeniem przepisu art. 207 § 6 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie solidarnie od pozwanych dalszej kwoty 60.743 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 10 lipca 2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym z tytułu zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Każda ze stron wniosła o oddalenie apelacji strony przeciwnej oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się częściowo uzasadniona, zaś apelacja pozwanych podlegała oddaleniu w całości.

Słuszny okazał się zarzut apelacji powoda, dotyczący naruszenia przepisów postępowania poprzez nieprawidłowe pominięcie przez Sąd pierwszej instancji twierdzeń i dowodów przedstawionych przez powoda przy piśmie z 21 stycznia 2016 r. Nie było bowiem podstaw do uznania ich za spóźnione w rozumieniu art. 217 § 2 k.p.c., gdyż ich uwzględnienie, wobec faktu, iż dotyczyły dokumentów i nie skutkowały koniecznością odroczenia rozprawy, nie powodowało zwłoki w rozpoznaniu sprawy. W tej sytuacji, Sąd Apelacyjny uchylił nieprawidłowe postanowienie Sądu Okręgowego i dopuścił dowód z przedmiotowych dokumentów. W ich konsekwencji należało uzupełnić dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i stwierdzić, że powód poniósł koszty związane z odzyskaniem przedmiotu

leasingu zgodnie z punktem 12.3.4(...), do których zapłaty zobowiązany był korzystający, w kwocie 14.700 zł. Suma ta objęła koszt transportu przedmiotu leasingu w kwocie 13.700 zł oraz koszt przechowania przedmiotu leasingu po jego windykacji w łącznej kwocie 1000 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego, tylko te kwoty, ze wskazanej w apelacji powoda łącznej kwoty 60.743 zł, uznać należało za zasadnie ujęte w sumie wekslowej. Powód złożył bowiem dowody ich faktycznego poniesienia na rzecz osób trzecich (faktury – k. 423-424, 429-436), a obciążenie nimi pozwanego było zgodnie z treścią wskazanego zapisu (...) (k. 147-148) oraz deklaracji wekslowej (k. 36v.), przy czym pozwany L. N. podpisał oba te dokumenty (k. 150 i 36v.).

W pozostałym zakresie, ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, podobnie jak dokonana przez ten Sąd ocena prawna, były w pełni prawidłowe. Sąd Apelacyjny podziela je i przyjmuje za własne.

Brak było podstaw do uwzględnienia apelacji powoda w pozostałej części. Ze złożonych bowiem dokumentów bynajmniej nie wynika, by wskazana w apelacji cała kwota 60.743 zł stanowiła faktycznie koszty windykacji, które mogły zostać uwzględnione w sumie wekslowej należnej od pozwanych. Co więcej, w toku postępowania powód podawał z tego tytułu inne sumy. Na fakturze zbiorczej, obejmującej sporządzenie wycen według zestawienia, brak jest kwoty odpowiadającej sumie dochodzonej z tego tytułu, czyli 1.338 zł (k. 425, 427). Powód nie wykazał zatem, że poniósł taki koszt, który – stosownie do zawartej przez strony umowy – miałby obciążać pozwanego. Podobnie, brak jest podstaw do uznania za koszt odzyskania przedmiotu leasingu różnic kursowych w kwocie 42.245 zł. Sam powód wskazał, że podstawą tej kwoty jest Porozumienie z 12 stycznia 2011 r. Stanowiący podłoże pozwu weksel został wystawiony na zabezpieczenie roszczeń z konkretnej umowy leasingu. Stosownie do deklaracji wekslowej, powód mógł uzupełnić weksel wyłącznie na kwotę należną od pozwanego a wynikającą z Umowy Leasingu, której integralną część stanowiły (...) (k. 36). Kwota 42.245,88 zł nie wynika z umowy leasingu, ale z odrębnego Porozumienia z 12 stycznia 2011 r. Nie stanowi ona zatem należności objętych deklaracją wekslową, ani ujętych w punkcie 12.3.5 (...) (k. 148). Także określone w apelacji powoda jako „należności zafakturowane, a nie zapłacone” koszty wizyty windykatora oraz koszt odebrania przez windykatora przedmiotów leasingu nie zostały udowodnione. Powód złożył bowiem wyłącznie faktury, w których on sam obciążył wskazanymi kwotami pozwanego L. N.. Nie przedstawił zaś dowodów, które by wykazywały, że faktycznie takie koszty, jako związane z odzyskaniem przedmiotu leasingu, zostały przez powoda poniesione, ani w jaki sposób kwoty te zostały wyliczone. We wskazanej powyżej części powództwo i apelacja powoda nie były zatem zasadne.

Apelacja pozwanych okazała się nieuzasadniona w całości. Zawiera ona szereg teoretycznych wywodów, z przytoczeniem poglądów orzecznictwa i doktryny, ale bez odwołań do konkretnych okoliczności niniejszej sprawy, ani nawet wskazania, jak miałyby się one przekładać na ewentualne rozstrzygnięcie. Wiele argumentów dotyczy wprost banku i kredytu oraz oprocentowania lokat, których przedmiotowe postępowanie w ogóle nie dotyczyło, gdyż stosunek podstawowy stanowiło zobowiązanie z umowy leasingu, uregulowane przepisami art. 709¹-709¹⁸ k.c.

Nie doszło do zarzucanych przez pozwanych naruszeń ani prawa procesowego, ani prawa materialnego. Sąd pierwszej instancji słusznie przyjął, iż powództwo jest uzasadnione co do zasady, zaś co do wysokości – nawet w kwocie wyższej niż przyjęta w zaskarżonym wyroku.

Przedstawione w apelacji pozwanych zarzuty i argumenty na ich poparcie stanowią w istocie polemikę z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Okręgowy. Są one chybione. Sąd pierwszej instancji dokonał wszechstronnego rozpoznania sprawy, nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, a rozstrzygnięcie oparł po ustaleniu istotnych w sprawie okoliczności, nie dokonując ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, za wyjątkiem nieuwzględnionych niektórych dowodów przedstawionych przez powoda, które skutkowały częściową zasadnością apelacji powoda. Zarzut pozwanych naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mógłby być skuteczny wówczas, gdyby skarżący wykazali uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, Lex nr 172176). Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak T. Ereciński (w:) Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, Część pierwsza,

Postępowanie rozpoznawcze, t. 1, „Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis”, Warszawa 2004, s. 496; por. też orz. Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.). Sąd Okręgowy wskazał dowody, na których się oparł i dowody te zostały właściwie ocenione, a pozwani nie wykazali, aby Sąd ten – stosownie do powołanych argumentów – dopuścił się naruszenia prawa i dokonał nieprawidłowej oceny dowodów. W szczególności, brak jest podstaw do uznania, aby w zakresie uwzględnionym przez Sąd weksel został uzupełniony niezgodnie z porozumieniem. Argumenty dotyczące nabycia weksla w złej wierze w ogóle nie mają zastosowania w sprawie, gdyż powód nie był nabywcą weksla, ale remitentem, czyli pierwszym posiadaczem. Weksel został też uzupełniony w sposób spełniający wymogi ważności. Wymogi te spełnia także poręczenie wekslowe. W żadnej z powyższych kwestii nie doszło także do sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Z materiału tego bezspornie wynika, że pozwany L. N. zawarł z powodem umowę leasingu. Umowa ta, co bezsporne, została wypowiedziana przez powoda wobec zaległości pozwanego w płatnościach. Zachodziła zatem sytuacja przewidziana art. 709¹⁵ k.c. Bezspornym jest także, że na zabezpieczenie należności z umowy pozwany L. N. wystawił weksel własny in blanco, za którego poręczyli pozostali pozwani.

Wbrew zarzutom apelacji, zarówno weksel, jak i poręczenie, są ważne. Dochodząc do takiej prawidłowej konstatacji Sąd pierwszej instancji nie naruszył przepisów ustawy z 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe.

Podkreślenia wymaga, że deklaracja wekslowa nie jest warunkiem ważności weksla, gdyż ważność weksla nie jest uzależniona od istnienia deklaracji wekslowej (por. orz. Sądu Najwyższego z 28 października 1963 r., 2 CR 249/63, OSNCP 1964/208). Do ważności weksla in blanco i dla skuteczności wypełnienia go do pewnej sumy nie jest konieczne odebranie od osoby wekslowo zobowiązanej deklaracji wekslowej ani określenie w tej deklaracji górnej granicy kwoty, do której weksel będzie mógł być wypełniony (orz. Sądu Najwyższego z 20 października 1962 r., 2 CR 976/61, OSN 1964/27). Prawo wekslowe nie precyzuje formy, ani treści porozumienia wekslowego, które jest wynikiem umowy pozawekslowej zawartej między osobą zobowiązaną z weksla a osobą, która jest wierzycielem z weksla, czyli remitenta.

W sprawie niniejszej, co również bezsporne, takie porozumienie zostało zawarte i stanowiło załącznik do umowy leasingu (k. 36v.). Podpisały je obie strony tej umowy, w tym pozwany L. N.. Wskazano w nim warunki uzupełnienia weksla i stwierdzono, w szczególności, że powód będzie uprawniony do uzupełnienia treści weksla poprzez wpisanie brakujących elementów wymaganych przez prawo wekslowe, w tym sumy wekslowej pokrywającej całość roszczenia pieniężnego powoda do pozwanego z tytułu niewywiązywania się terminowego powoda z zobowiązań wynikających z umowy leasingu (§ 3 ust. 1 porozumienia – k. 36v.). Nie było potrzebne ani wymagane, by deklaracja określała dokładną kwotę, na którą weksel mógłby zostać wypełniony, ani by określała walutę wypełnienia, czy ewentualny kurs i zasady przewalutowania.

Weksel, stanowiący podstawę roszczeń w niniejszej sprawie, zawiera wszystkie elementy wymagane ustawą z 28 kwietnia 1936 r., w szczególności wskazane w jej art. 101. Ani ten przepis, ani art. 102 prawa wekslowego nie zostały zatem naruszone przez Sąd Okręgowy. Wbrew zarzutom apelacji, wskazano w nim oznaczoną kwotę pieniężną (595.641,64 zł) i zawarto bezwarunkowe przyrzeczenie jej zapłaty przez pozwanego L. N., z zastosowaniem formuły „zapłacę”. Jednoznacznie została oznaczona suma pieniężna, będąca przedmiotem zobowiązania, w tym zarówno kwota, jak i waluta (złoty). Okoliczność, iż umowa leasingu została zawarta w jenach japońskich, nie oznacza, że weksel powinien być wystawiony w tej samej walucie, gdyż może być wystawiony w walucie dowolnej. Przy czym, z uwagi na zasadę walutowości (art. 358 § 1 k.c.), regułą jest, iż weksle wystawione i płatne w Polsce są wyrażone w pieniądzu polskim (por. M. Czarnecki, L. Bagińska, Prawo wekslowe i czekowe, Komentarz, 2. wydanie, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2000, s. 111).

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje, że weksel – do sumy uznanej przez Sąd – został uzupełniony zgodnie z deklaracją wekslową. Niezrozumiałe są przy tym zarzuty odnoszące się do art. 10 w zw. z art. 17 prawa wekslowego i odwołujące się do nabycia przez powoda weksla in blanco w złej wierze. Powód jest remitentem, czyli pierwszym posiadaczem weksla i wierzycielem wekslowym, któremu sam pozwany bezpośrednio wręczył weksel in blanco. Powód nie jest kolejnym posiadaczem weksla, ani nie nabył go w drodze indosu. Nie można mówić, że powód

nabył weksel w złej wierze, czy dopuścił się rażącego niedbalstwa przy jego nabyciu, gdyż pojęcia te dotyczą relacji pomiędzy posiadaczem weksla w poprzednikami, którzy wypełnili weksel, w szczególności niezgodnie z zawartym porozumieniem.

Słusznie Sąd pierwszej instancji stwierdził, że pozwani B. N., E. N. i S. N. poręczyli wekslowo za L. N.. Poręczenie to umieszczono na wekslu i oznaczono jednoznacznie, każdorazowo, słowem „poręczam”, oraz własnoręcznym, czytelnym podpisem każdego z pozwanych. Poręczenie to spełnia zatem wymogi z art. 31 prawa wekslowego. Zgodnie zaś z art. 32 tego prawa, poręczyciele wekslowi, czyli B. N., E. N. i S. N., odpowiadają tak samo jak ten, za którego poręczyli, czyli jak L. N..

Uwzględnienie powództwa nie narusza także innych przepisów prawa materialnego, w szczególności przepisów Kodeksu cywilnego.

Wbrew zarzutom apelacji, nie było podstaw do zastosowania art. 357¹ § 1 k.c. ani art. 358¹ § 3 k.c. Podkreślenia wymaga, że zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie ugruntowany jest pogląd, że orzekać na podstawie powyższych przepisów można wyłącznie na żądanie strony zgłoszone poprzez wytoczenie powództwa, a pozwany nie może się bronić zarzutem procesowym opartym na przesłankach uzasadniających zastosowanie przepisu art. 357¹ § 1 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 września 2011 r., V CSK 420/10, Lex nr 1108557, z 21 czerwca 2001 r., IV CKN 385/00, Lex nr 52481, z 13 stycznia 2000 r., II CKN 644/98, Lex nr 51053). Wytoczenie stosownego powództwa może także nastąpić w formie powództwa wzajemnego (por. uchwała Sądu Najwyższego z 27 marca 2001 r., III CZP 54/00, OSNC 2001/10/145). Z materiału sprawy wynika, że pozwani mieli świadomość powyższego, gdyż stosowny pozew (wzajemny) został złożony (k. 176). Wobec jego niedopuszczalności z uwagi na rygory postępowania nakazowego (art. 493 § 4 k.p.c.), pozew ten został wyłączony do odrębnego postępowania, a następnie, wobec jego nieopłacenia, prawomocnie zwrócony.

Co więcej, z żądaniem zmiany świadczenia na podstawie art. 358¹ § 3 k.c., stosownie do § 4 tego przepisu, nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. W rozumieniu zaś Kodeksu cywilnego, prowadzący gospodarstwo rolne jest przedsiębiorcą, a decyduje o tym istnienie bezpośredniego związku między czynnością prawną a działalnością zawodową podmiotu dokonującego czynności (por. orz. Sądu Najwyższego z 3 października 2014 r., V CSK 630/30). Ocenę Sądu pierwszej instancji w powyższym zakresie należy w pełni podzielić.

Ponadto, nadzwyczajna zmiana stosunków w rozumieniu powołanego w apelacji art. 357¹ k.c. oznacza zmianę spowodowaną niezwykle okolicznościami, które rzadko się zdarzają, są wyjątkowe. Są to okoliczności nie objęte typowym ryzykiem umownym (tak Sąd Najwyższy w orz. z 9 grudnia 2005 r., III CK 305/05). Zmiana zaś kursu waluty co do zasady mieści się w ryzyku kontraktowym, gdyż jest faktem powszechnie znanym, że kurs waluty nie jest wartością stałą, lecz zmienną, zależną od wielu czynników gospodarczych i politycznych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 25 kwietnia 2014 r., I ACa 1502/13, Lex nr 1459094). Ponadto, z treści wskazanego przepisu Sąd Okręgowy słusznie wywodził, że można oprzeć na nim żądanie w czasie trwania stosunku umownego, a nie – po jego zakończeniu (tak Sąd Najwyższy w orz. z 21 lipca 2006 r., III CSK 119/05).

Zarzucane w apelacji pozwanych naruszenia prawa procesowego nie miały wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Stosownie do art. 232 zdanie drugie k.p.c. sąd ma prawo dopuścić dowód nie wskazany przez stronę, co uczynił w niniejszej sprawie. Nie doprowadziło to do naruszenia zasady równości stron, czy zasady kontryktoryjności lub obowiązku bezstronności. Dowód ten, stosownie do tezy postanowienia dowodowego, zmierzał do ustalenia wysokości należności objętych żądaniem powoda, przy uwzględnieniu podlegającego odliczeniu, stosownie do art. 709¹⁵ k.c., kredytu rzeczowego (k. 376). Dowód ten skutkował korektą ustalonej wysokości roszczeń powoda, na korzyść pozwanych.

Jak wskazano powyżej, brak było podstaw do nieuwzględnienia twierdzeń i dowodów strony powodowej, w szczególności dotyczących wyliczeń dochodzonej pozwem kwoty. Wobec oparcia powództwa na wekslu, powód nie miał obowiązku już w pozwie podać dokładnie, co składa się na kwotę, na którą wypełniono weksel, ani załączać dokumentów potwierdzających istnienie zobowiązania ze stosunku podstawowego. Twierdzenia zgłoszone później, niż w pozwie, nie spowodowały zwłoki w rozpoznaniu sprawy, a zgodnie z art. 217 § 1 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Upadek roszczenia opartego na wekslu byłby możliwy tylko wówczas, gdyby pozwani udowodnili nieistnienie zobowiązania ze stosunku podstawowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 2 marca 2005 r., I ACa 1413/04, OSA 2006/4/10). Pozwani tego w niniejszej sprawie nie uczynili, skutecznie kwestionując żądanie powoda jedynie w nieznacznym, uwzględnionym przez Sąd, zakresie.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy nie oddalił wniosku pozwanych o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości na okoliczności dotyczące stopy dyskonta ustalonej w umowie stron. Wniosek taki w ogóle nie był złożony przez pozwanych. Pozwani wnioskowali jedynie o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność przeliczenia zobowiązania bez klauzuli walutowej (k. 334). Taki wniosek został zaś słusznie przez Sąd oddalony. Kwestia ustalenia, czy stopa dyskonta określona w umowie i zastosowana przez powoda przy ustaleniu zadłużenia pozwanych odpowiadała wartości kredytu rzeczowego, została przez Sąd pierwszej instancji zbadana z urzędu, poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, które to dopuszczenie pozwani w apelacji kwestionowali, niesłusznie.

Również zarzuty apelacji pozwanych, określone jako ewentualne, nie były zasadne. Jak wskazano wyżej, przy zawieraniu umowy leasingu L. N. nie występował jako konsument (art. 22¹ k.c.). Bezsparnie bowiem prowadził działalność rolną o szerokim zakresie, gdyż jego własne gospodarstwo przekraczało 60 ha (przesłuchanie pozwanego – k. 319). Przedmiot zaś czynności prawnej, czyli leasing kombajnu, w sposób oczywisty pozostawał w związku z tą działalnością. Okoliczność, że zarobki z prowadzonej działalności służą również do zaspokajania potrzeb rodziny, nie może wpłynąć na prawidłowość powyższej oceny.

Nie doszło także do naruszenia art. 388 k.c. W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nie można uznać, by powód zawarł z pozwanym umowę leasingu w warunkach wyzysku. Nie była to pierwsza umowa tego rodzaju w działalności zawodowej pozwanego (przesłuchanie pozwanego - k. 320), została zawarta kilka miesięcy po złożeniu wniosku przez samego pozwanego (k. 153), bez wykorzystania jego przymusowego położenia. Świadczenia stron były określone w umowie i nie zostało wykazane, by wartość świadczenia pozwanego w chwili zawarcia umowy przewyższała w rażącym stopniu wartość świadczenia powoda.

Zważywszy na powyższe, wobec częściowego uwzględnienia apelacji powoda, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono częściowo zaskarżony wyrok, oddalając apelację powoda w pozostałym zakresie i apelację pozwanego w całości, stosownie do art. 385 k.p.c.

Według ostatecznego wyniku powód przegrał sprawę w 12,3%, co skutkowało obniżeniem kwoty nakazanej do ściągnięcia z zasądzonego na jego rzecz roszczenia, należnej tytułem odpowiedniej części opłaty od zarzutów, od której uiszczenia w kwocie 22.337 zł pozwani byli zwolnieni. Jednocześnie, uwzględniając zasadę słuszności z art. 102 k.p.c., w tym charakter sprawy oraz trudną sytuację majątkową pozwanych, Sąd Apelacyjny uznał, iż nie zachodziła podstawa do zasądzenia na rzecz powoda od pozwanych wyższej kwoty tytułem zwrotu kosztów procesu, niż przyznana już przez Sąd pierwszej instancji. Na tej samej podstawie i z tożsamyh względów postanowiono nie obciążać pozwanych kosztami postępowania apelacyjnego.

Katarzyna Polańska-Farion Marta Szerel Edyta Jefimko